

Teatr Polski Polityczny spektakl pełen tańca

Jak się dogadać w czasach chaosu?

Improwizowany taniec, ruch i próba odpowiedzi na bardzo trudne pytania. Czym jest demokracja? Czy jest najlepszym rozwiązaniem? Czy ma jeszcze rację bytu? Premiera sztuki jutro o godzinie 19.

Teatr Polski im. Hieronima Konieczki (Al. Adama Mickiewicza 2). Spektakl ten nie jest zwykłą propozycją w repertuarze TPB. Nie ma w nim reżysera, scenariusz rodził się w trakcie tworzenia widowiska (zapewne ulegnie zmianie w trakcie kolejnych pokazów), a jego współautorami są aktorki.

W „Take It Or Make It” przenika się kilka wątków - socjologia, polityka i taniec. - Punktem wyjścia jest pytanie o to, jak można działać demokratycznie w grupie - tłumaczy inicjatorka projektu (celowo unika określenia „reżyser”)

Ana Vujanović z Serbii. - Interesuje mnie polityczność samej formy tańca, ruchu i przestrzeni. Rozumiem ją tak, że nawet gdy prowadzimy rozmowę, siedzimy, organizujemy przestrzeń - jest polityczne.

Sceniczny eksperyment, w którym spotykają się aktorzy, nie mając spajającej wszystko wizji reżysera, można odnieść do aktualnych wydarzeń w polityce europejskiej i światowej. - Nie jest możliwe, aby w naszym działaniu przyjść w gotowym modelem demokracji. Aby tego dokonać, musimy najpierw odnaleźć się w zastanym chaosie - tłumaczy Maciej Pesta, grający jedną z ról w spektaklu. © P

ŁUKASZ JĘDRZEJCZAK

Kiedy na „Take It Or Make It”?

Premiera - piątek, g. 19. Kolejne pokazy: sobota, niedziela - g. 19



W „Take It Or Make It” według koncepcji **ANY VUJANOVIĆ** autorzy koncepcji i aktorki próbują odpowiedzieć na pytanie: czym jest demokracja?